

Protokół nr 9/XI/2019

**posiedzenia Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 15 listopada 2019 r.**

I. Obecność na posiedzeniu:

członkowie Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta RM
stan - 7
obecnych – 7

Listy obecności radnych oraz gości stanowią **załączniki nr 1 i nr 2** do protokołu.
Zaproszenia dla radnych i zaproszonych gości stanowią **załączniki nr 3, 4 i 5** do protokołu.

II. Proponowany porządek obrad:

1. Przyjęcie protokołu z 8. posiedzenia Komisji.
2. Informacja Biura ds. Partycypacji Społecznej na temat opinii wydawanych przez rady osiedli do wniosków zgłoszonych do Budżetu Obywatelskiego.
3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

III. Przebieg posiedzenia.

Po stwierdzeniu kworum, na podstawie podpisów złożonych na liście obecności **przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** otworzyła posiedzenie. Przewodnicząca przypomniała, że porządek posiedzenia został przekazany radnym w zaproszeniach na posiedzenie. Zapytała, czy są jakieś uwagi do porządku obrad Komisji.

W związku z brakiem uwag **przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** przeszła do głosowania zaproponowanego porządku obrad.

Komisja w głosowaniu: przy 4 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” przyjęła zaproponowany porządek obrad.

Wobec powyższego **przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** przeszła do realizacji zaproponowanego porządku obrad.

Ad. pkt. 1. Przyjęcie protokołu z 8. posiedzenia Komisji.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zapytała, czy do protokołu z 8. posiedzenia Komisji są jakieś uwagi.

W związku z brakiem uwag, przewodniczący Komisji przeszła do głosowania nad przyjęciem protokołu z 8. posiedzenia Komisji.

W głosowaniu: przy 4 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” Komisja przyjęła protokół z 8. posiedzenia.

Ad. pkt. 2. Informacja Biura ds. Partycypacji Społecznej na temat opinii wydawanych przez rady osiedli do wniosków zgłoszonych do Budżetu Obywatelskiego.

Na wstępie głos zabrał **dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński**, który powiedział, że 17 rad osiedli przekazało opinie na temat wniosków. Z rejonu Bałut było to 5 rad osiedli (RO Bałuty Zachodnie, RO Julianów – Marysin – Rogi, RO Łagiewniki, RO Radogoszcz, RO Wzniesień Łódzkich); z rejonu Górnej (RO Wiskitno, RO Ruda); z rejonu Polesia (RO Montwiłła – Mireckiego, RO Retkinia Zachód Smulsko, RO Karolew Retkinia Wschód, RO Zdrowie, RO Mania); z rejonu Śródmieścia (RO Katedralna i RO Śródmieście – Wschód); z rejonu Widzewa (RO Nowosolna, RO Dolina Łódki, RO Mieszki, RO Widzew – Wschód). Opinie rad osiedli przychodziły w różnej formie, zarówno w postaci uchwał drogą papierową jak i drogą emailową.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka poinformowała, że te opinie przychodziły w różnej formie i różnej treści. Niektóre rady bardzo rzetelnie podeszły do opiniowania wniosków, prawie wszystkie wnioski posiadały obszerne uzasadnienia. Przewodnicząca Komisji zapytała dyrektora Biura ds. Partycypacji, czy na przyszłość jest jakiś pomysł, żeby radom osiedli przedstawić instrukcje, w jaki sposób one miałyby opiniować wnioski zgłoszone do BO. Przewodnicząca Komisji dodała, że jest również członkiem Komisji Budżetu Obywatelskiego i takie opinie na pewno pomogłyby tej Komisji w podejmowaniu decyzji odnośnie złożonych wniosków.

Dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński zaznaczył, że cel jest taki, żeby pomóc w podjęciu decyzji członkom Komisji Budżetu Obywatelskiego. Po za tym również mieszkańcy mogliby otrzymywać informacje o tym, że np. jakaś rada osiedla widzi jakiś aspekt danego projektu. Zaznaczył, że ze względu na potrzeby związane z budżetem obywatelskim i zebrania tych informacji są dwie kwestie, merytoryczna i formalna. Od strony merytorycznej najistotniejsze jest to, co zostało napisane. Natomiast patrząc na formułę funkcjonowania rady i sposób podejmowania decyzji i wydawania stanowisk czy opinii powinna być to uchwała Rady Osiedla. Głównym problem może być to, że RO nie spotykają się zbyt często. W sytuacji, jaka miała miejsce w tym roku, gdzie proces był obliczony na 3,5 miesiąca, ale został skumulowany do krótszego czasu, na pewno powodował pewne problemy i z tego też wynika to, że np. jakaś Rada Osiedla nie zdążyła zaopiniować wniosku. Stąd w tym roku, kiedy już jest uchwała RM, kiedy zakończono proces ewaluacji, kiedy Komisja Budżetu Obywatelskiego podejmie inicjatywę, żeby ocenić, zaproponować zmiany,

również tę część można wspólnie zarekomendować, jeżeli chodzi o kwestie zmian. Jednak z punktu widzenia uchwały RM ta zmiana nie musi być dokonywana. Ona będzie miała raczej charakter pewnej procedury, opisu, instrukcji czegoś co pomoże, przyspieszy, usprawni ten proces. Chcemy zaproponować ustandaryzowany system. Taka opinia, która będzie pewnym formularzem będzie zawierała elementy, które z jednej strony są istotne dla Komisji a z drugiej strony pomogą szybciej taką uchwałę podjąć, bo ona może być załącznikiem do uchwały RO. W opinii dyrektora można to zrobić szybko i bez problemów oraz skonsultować to z RO poprzez dostępne kanały informacji.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zwróciła uwagę, że RO podnosiły problem dotyczący zbyt małej ilości czasu.

Faza pytań i dyskusji.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak zapytał, ile opinii RO wysłanych emailami, niepodjętych w formie uchwał zostało uwzględnionych?

Dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński powiedział, że w tej chwili nie ma tak szczegółowych danych.

Kierownik ds. konsultacji społecznych w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Adam Pąsiek poinformował, że wpłynęła jeden email w tej sprawie.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak zapytał, czy ten email został uwzględniony jako opinia czy też nie.

Kierownik ds. konsultacji społecznych w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Adam Pąsiek odpowiedział, że tak został uwzględniony jako opinia.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak przypomniał ostatnie konsultacje społeczne, gdzie toczyły się dyskusje na temat zabrania pieniędzy z algorytmu RO. Dodał, że opinie ustne wygłaszane na tym spotkaniu nie były uwzględniane w protokole. W związku z tym radny zapytał, dlaczego teraz jest to uwzględniane, a wtedy nie. Dopytał, jak to wygląda z punktu widzenia prawa, jak to wygląda z punktu widzenia regulaminu, jeżeli chodzi

o opiniowanie przez RO? Zapytał, czy UMŁ przeprowadził szkolenie dla członków RO, ilu członków RO było na tym szkoleniu?

Dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński powiedział, że nie ma takich danych, gdyż nie jest to przedmiotem dzisiejszych obrad Komisji.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak podkreślił, że chciałby się dowiedzieć, czy uchwała RO musi być wydana na piśmie i musi być to uchwała RO, żeby mogła być uwzględniona?

Dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński odpowiedział, że zdaniem służb prawnych, tak.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak zapytał, dlaczego Pan dyrektor powiedział, że uwzględni takie opinie.

Dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński odpowiedział, że opinia powinna być złożona w formie uchwały. Natomiast jeśli jest przekazana jakakolwiek informacja to ona jest przyjęta. Biuro ds. Partycypacji Społecznej nie uwzględnia, nie decyduje o tym, czy zawartość merytoryczna opinii da się uwzględnić czy też nie przy rozpatrywaniu wniosków. Biuro tylko organizuje proces. W opinii dyrektora Biura doświadczenia zdobyte w tym roku każą przygotować ten proces w formie standardów przekazywania opinii i taka informacja będzie dla RO przygotowana.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak zapytał, czy opinia przesłana emailem została potraktowana jako opinia czy została potraktowana jako zwyczajny email?

Kierownik ds. konsultacji społecznych w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Adam Pąsiek poinformował, że opinia przekazana drogą emailową została zamieszczona na stronie internetowej.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak zaznaczył, że rozumie, iż ten email został potraktowany jako zwykły email, nic nie warty.

Dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński wyjaśnił, że Biuro zakłada, iż konkretna RO poczyniła starania, żeby pewne rzeczy uwzględnić. Pojawił się materiał, jest informacja, Biuro go przekazuje. Natomiast czy ten email ma status opinii to jest to osobna kwestia. Zdaniem Biura ten email nie ma statusu opinii. Pytanie, czy został uwzględniony, to jest to pytanie do członków Komisji Budżetu Obywatelskiego.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak zapytał, czy ten email został uwzględniony przy opiniowaniu wniosków do Budżetu Obywatelskiego.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zwróciła uwagę, że można uzyskać taką informację na posiedzeniu Komisji Budżetu Obywatelskiego.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: jest punkt, zadając to pytanie, wyczerpuję co najmniej trzy znamiona tego punktu, dlaczego Państwo nie są w stanie mi odpowiedzieć.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zapytała, do kogo było kierowane to pytanie?

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak odpowiedział, że do członków Komisji lub kogokolwiek, kto zna odpowiedź na pytanie.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka wyjaśniła, że członkowie Komisji ds. Budżetu Obywatelskiego będą w stanie odpowiedzieć na to pytanie na Komisji Budżetu Obywatelskiego.

Przedstawiciel RO Łagiewniki: siedemnaście na trzydzieści sześć RO zgłosiło swoje opinie, dziewiętnaście nie zgłosiło. W mojej opinii to nie wynikało z tego, że nie starczyło czasu, tylko z tego, że większość RO uznała, że składanie jakichkolwiek opinii do jakichkolwiek zadań ogłaszanych przez UMŁ ma wpływ taki, jak efekt motyla, czyli żaden. W bezpośredniej rozmowie z pełnomocnikiem Prezydenta ds. Partycypacji starałem się uzyskać odpowiedź na jedno pytanie. Proszę mi wskazać chociaż jedno zadanie, które dzięki opinii RO zostało zaakceptowane lub pozbawione możliwości wejścia do głosowania. Tych wniosków było ponad tysiąc. Na ponad tysiąc wniosków nie znalazł się żaden taki wniosek albo Pan pełnomocnik o tym nie wiedział. Nie wiem, czy którakolwiek RO, która zgłosiła swoje wnioski może powiedzieć, że ich opinia przeważała, czy zaważyła na dopuszczeniu lub nie zadania do budżetu obywatelskiego. Jeśli mamy poświęcić pół dnia na dyskusje na temat formy opiniowania to może szkoda czasu, jeśli te opinie niczemu nie służą.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: RO Łagiewniki opiniowała wnioski do budżetu obywatelskiego. Było 11 pozytywnych i 10 negatywnych opinii. Zgodnie z przesłaną uchwałą pytali się Państwo poprzez internet o opinie mieszkańców. Czy Pan to mówi w imieniu swojej RO czy w opinii wszystkich RO?

Przedstawiciel RO Łagiewniki: mówię to w imieniu swojej RO i zadając pytanie, czy ta informacja, że status żadnego zadania się nie zmienił po opinii, jest prawdą. Ja takiej informacji nie uzyskałem ani od kolegów z innych RO ani od Pana pełnomocnika.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta p. Paweł Jędrachowicz: rzeczywiście odbyliśmy taką rozmowę i potwierdzam ją. Jednak nie do końca zgodzę się z Pana tezą, sugestią odnośnie tego, że nie wiedziałem ile z Państwa opinii zaważyło na decyzji Komisji. Nie jestem członkiem Komisji i to powiedziałem. Przekazałem też informację, że Państwa opinia jest jedną z wielu w danej sprawie, ważną z punktu widzenia mieszkańców, która powinna być przekazana, bo jest to głos przekazany przez mieszkańców za Państwa pośrednictwem. Jednak pytanie nie było skierowane do mnie, bo to nie ja oceniałem każdy element wniosku. My jako Biuro ds. Partycypacji Społecznej zajmowaliśmy się nadzorem i realizacją procesu procedur, a nie wydawaniem opinii na temat tego, czy Państwa opinia jest wiążąca czy też nie, czy jest ważna czy też nie. To było meritum tej rozmowy.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: chciałabym żebyśmy porozmawiali, jakie mieli Państwo problemy w procesie opiniowania, dlaczego niektóre RO nie opiniowały wniosków. Natomiast, to co się dzieje dalej z tymi opiniami już na etapie oceniania przez Komisję Budżetu Obywatelskiego to chciałabym, żeby to zostało poruszone na posiedzeniu tejże Komisji.

Przedstawicielka RO Nowosolna: moim zdaniem w całej procedurze budżetu obywatelskiego opiniowanie projektów przez RO nie ma żadnego sensu. Bardzo dokładnie

śledziłam cały proces, wszystkie procedury, wszystkie dokumenty, wszystko co się pojawiało przede wszystkim w kontekście wniosków z naszego terenu, ale też patrzyłam na inne. Oczywiście zostało odnotowane, że nasza RO swoje opinie wskazała, ale proszę mi wierzyć one nie miały absolutnie żadnego znaczenia dla przebiegu głosowania. Zupełnie co innego zdecydowało

o tym, że akurat projekt złożony przez RO wygrał. Jest to zasługa ciężkiej pracy przedstawicieli członków RO i ogromnego zaangażowania mieszkańców. Na naszej facebookowej stronie internetowej pytaliśmy się mieszkańców, były prowadzone dyskusje na temat wszystkich wniosków. Jedynie do czego to może w przyszłości doprowadzić to do antagonizowania mieszkańców z RO. Dla przykładu w przypadku projektów, które naszym zdaniem były bez sensu, trochę sience fiction była duża szansa, że wygrają. My jako RO chyba nie zaopiniowaliśmy negatywnie żadnego projektu, raczej napisaliśmy o pozytywach tych projektów, które uważaliśmy za sensowne, właśnie dlatego, żeby nie antagonizować się z mieszkańcami. Każdy projekt z punktu widzenia budżetu obywatelskiego, czy nawet ten mało sensowny, dla mieszkańców ma jakiś sens, skoro go składają. Także nie możemy tutaj negocjować, że mieszkańcy w czymś nie mają racji, czy coś co oni chcą napisać w projekcie jest dobre czy złe, bo mogą napisać wszystko. Od tego, czy ten projekt jest możliwy do realizacji są jednostki organizacyjne UMŁ, które te wnioski opiniują. W całej procedurze, gdzie Państwo zabierając RO pieniądze z algorytmu dali dla równowagi opiniowanie projektów do budżetu obywatelskiego, jest naprawdę bez żadnego znaczenia.

Mieszkaniec Osiedla Radogoszcz: chciałbym wrócić do wypowiedzi Pana dyrektora o pomysłach standaryzacji formularzy, żeby to było łatwiej. Proponuję, żeby oprócz standaryzacji tych formularzy, żeby ułatwić RO procedurę ustandaryzowania swoich wypowiedzi, ustandaryzować również odpowiedzi. Można byłoby ograniczyć ilość odpowiedzi

np. do dwóch lub trzech i wtedy wyniki, kto jest za, kto jest przeciw, byłyby błyskawicznie do policzenia. Trochę sobie kpię z tego. Jednak na dzisiejszym spotkaniu, która trwa już jakiś czas, nie słyszę, żebyśmy rozmawiali o podstawowym problemach.

Przedstawiciel RO Dolina Łódki: przychyliam się do głosu swojej przedmówczyni z RO Nowosolna, że opinie RO nie mają większego znaczenia w procedurze wyboru projektów do głosowania. RO Dolina Łódki zaopiniowała projekty ze wskazaniem na projekty drogowe i tę kompetencję przekazaliśmy Zarządowi. Na ostatnim posiedzeniu RO podjęto uchwały wnioskujące o zmiany w procedurze, że w sytuacji, kiedy RO np. nie opiniuje pozytywnie danego projektu, to żeby wnioskodawcy zwrócili się do RO i z nią przedyskutowali ten projekt, a nie żeby od razu projekt szedł na Komisję do głosowania. Nie chcemy, żeby pojawiały się takie kuriozalne sytuacje, że moralnym zwycięzcą w głosowaniu był projekt dotyczący ulicy Łukaszewskiej jako kontynuacja zadania zgłoszonego w ramach algorytmu przez RO, który uzyskał 600 głosów, a wygrał projekt ogólnie łódzki dotyczący schroniska na ul. Marmurowej, które świadczy usługi dla całego Miasta uzyskawszy prawie 7000 głosów. Powstaje pytanie, czy głos jest ważący. Projekt ulicy Łukaszewskiej nie przeszedł, bo nie miał szans wygrać z tak dużym projektem jakim jest schronisko. W związku z tym stawiam formalnie wniosek, żeby wnioskować do Komisji Budżetu Obywatelskiego, aby w kolejnym roku zmienić zasady regulaminu tak, aby nie miały miejsca takie kuriozalne sytuacje. RO podjęła uchwałę, która

została skierowana do ZDiT, odbyliśmy spotkanie ze Skarbnikiem Miasta, żeby ujął tego moralnego zwycięzcę – projekt ulicy Łukaszczyńskiej w planowanym budżecie miasta. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że mamy głośno o tym krzyczeć i to też robimy.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: chciałabym, żeby te tematy były omawiane na posiedzeniu Komisji Budżetu Obywatelskiego.

Przedstawiciel RO Stary Widzew: wszystkie moje argumenty praktycznie zostały potwierdzone, które poruszałem przed uchwaleniem regulaminu budżetu obywatelskiego. Nie trzeba było następnej edycji budżetu obywatelskiego, rewolucji w partycypacji, żeby dowiedzieć się, wysłuchać naszego głosu wcześniej, że tak to będzie wyglądać. RO Stary Widzew zadecydowała, że nie będzie opiniowała wniosków do budżetu obywatelskiego. Nie opiniowaliśmy tych wniosków, nie dlatego, że nam się nie chciało, ale dlatego, iż nie widzieliśmy jaka jest nasza rola w partycypacji, jaka jest waga naszej uchwały. Nikt do dzisiaj nie jest w stanie tego wyjaśnić. Dzisiaj Państwo zasłaniacie się tym, że to nie ta merytoryczna komisja. To jest śmieszne. Jeżeli Państwu otworzą się inne szufladki na innej komisji,

to jak wy funkcjonujecie na co dzień, czy inaczej zachowujecie się w kościele a inaczej w sklepie, w sensie moralnym i etycznym. Partycypacja polega na tym, żeby zasady były jasne i przejrzyste dla każdego, żeby każdy wiedział, jaka jest jego rola w tej partycypacji. Póki co, tak nie jest.

Przedstawiciel RO Zarzew: po pierwsze uprawnienia RO w dowolnej kwestii są przedmiotem działania tej Komisji. W związku z tym uprawnienia pod kątem budżetu obywatelskiego są przedmiotem działania tej Komisji. Cztery wcześniejsze wypowiedzi pokazują,

że przedstawiciel RO Łagiewniki wypowiadał się w imieniu większej ilości osób. W odpowiedzi na tezę, że opiniowanie nie ma sensu, mam prośbę o nieformalne głosowanie, kto z przedstawicieli RO jest za tym, że opiniowanie w tej formie nie ma sensu. Widzę, że większość osób na sali podniosła rękę, co oznacza, że opiniowanie w tej formule nie ma sensu. Jeżeli Pani przewodnicząca uważa, że nasza opinia ma jakąś wagę to musimy zastanowić się nad tym, jak zmienić to opiniowanie.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: po to się dzisiaj spotkaliśmy, żeby wypracować nową formułę.

Przedstawiciel RO Zarzew: dowiedziałem się w tym momencie, że większość osób tak jak ja uważa, iż takie opiniowanie nie ma sensu. W związku z tym mam pomysł, żeby była dobrowolność opiniowania, natomiast te opinie, które będą wydane powinny być wiążące dla Komisji Budżetu Obywatelskiego. Jeżeli RO będzie uważała, że jakiś projekt nie ma sensu to trudno. W obecnym regulaminie budżetu obywatelskiego jest zapis dotyczący kryterium sensowności. Do tej pory Komisja Budżetu Obywatelskiego oceniając wnioski mogła powiedzieć, że jest wykonalne lub niewykonalne w ciągu jednego roku, jest to możliwe finansowo, a teraz może powiedzieć, że jej się to nie podoba. Uważam, że RO powinna też móc powiedzieć, iż jej się to nie podoba i odrzuca projekt albo go przyjmuje. RO chciałyby mieć takie uprawnienie.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: chciałabym powiedzieć, że opinie jednostek organizacyjnych UMŁ do projektów również nie były wiążące dla Komisji w wielu przypadkach. Jeżeli mielibyśmy mieć wiążącą opinię Urzędu i RO, a te dwie opinie by się wykluczały, to powstaje pytanie, która opinia miałaby być ważniejsza. Wtedy tak naprawdę Komisja Budżetu Obywatelskiego byłaby niepotrzebna, jeżeli RO by to zaopiniowała i to trzeba byłoby przyjąć. Po za tym jest jeszcze pytanie, co z takimi projektami, które RO zaopiniowała pozytywnie nie mając wiedzy merytorycznej np. jeśli chodzi o własność działki, jeżeli chodzi o inwestycje, które były wykonane wcześniej i obowiązuje na nie gwarancja. Jeżeli te wnioski byłyby zaopiniowane przez RO pozytywnie i ta opinia byłaby wiążąca i Komisja również musiałaby wydać opinię pozytywną, jest to niemożliwe, bo względy formalne na coś takiego nie pozwalają. W związku z tym opinie RO nie mogłyby być wiążące. Radni członkowie RO nie wiedzą o niektórych rzeczach, o których nie wiedzieli także członkowie Komisji Budżetu Obywatelskiego, a dowiadawali się o nich dopiero na posiedzeniu.

Przedstawiciel RO Zarzew: pierwszy krok to opinia jednostki organizacyjnej miasta, która zweryfikuje projekt pod względem merytorycznym, potem jest pytanie do RO, która wyraża swoją opinię, czy wniosek ma sens czy też nie, z takiego czy takiego powodu. Następnie wniosek jest kierowany do Komisji w celu zaopiniowania. Wszystkie wnioski, które są sensowne według RO są rozpatrywane przez Komisję. Pani mówiła o równowadze, zabraliście nam dużo pieniędzy a w zamian daliście możliwość opinii, która nic nie znaczy. Jednak równowaga powinna wyglądać tak, że Państwo zabraliście nam środki a w zamian daliście opinię, która coś znaczy.

Kierownik ds. konsultacji społecznych w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Adam Pąsiek: generalnie teraz też zasady mówią o tym, że RO mogą opiniować wnioski, nie ma nakazu, ani zakazu. Tak samo opinie Komisji Budżetu Obywatelskiego też nie były wiążące, bo obecna procedura mówi, że ostateczną decyzję o dopuszczeniu wniosku do głosowania podejmuje Komitet Sterujący na podstawie dwóch bądź trzech opinii, czyli komórki merytorycznej, Komisji Budżetu Obywatelskiego i RO.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: opinia Komisji Budżetu Obywatelskiego również nie była wiążąca dla Komitetu Sterującego. Komitet otrzymywał np. trzy opinie i podejmował niezależną decyzję.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta p. Paweł Jędrachowicz: uważam, że RO powinny opiniować te wnioski. Podam za przykład projekt dotyczący ulicy Wierzbowej i budowy parkingu, gdzie dzisiaj teren jest tam zdegradowany. RO zaopiniowała projekt pozytywnie, Komisja zaopiniowała negatywnie. Po zasięgnięciu jeszcze dodatkowych opinii przez Komitet Koordynacyjny zadanie zostało przekazane do głosowania jako pozytywne, tak jak chciała tego RO, wniosek przeszedł w głosowaniu, mieszkańcy go wybrali i będzie realizowany

w przyszłym roku. Mówimy tutaj o tym, że to są dwie lub trzy opinie, które mogą pozwolić na to, żeby podjąć jakąś decyzję. Głosy RO, głosy wydziałów merytorycznych i głos Komisji są jednymi z dodatkowych, jeszcze innych, które Miasto zasięga w ramach całego tego

procesu. W związku z tym uważam, iż dobrze, że RO są w tym procesie i powinny dalej w nim uczestniczyć. To nie jest tak, że to jest bez sensu. To nie jest tak, że Państwa głos nie jest brany pod uwagę. Nie chcę tutaj wartościować, czyja opinia jest ważniejsza, jest to jeden z głosów w sprawie, ale głos istotny.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: bardzo istotny był dla nas również głos mieszkańców. Zdarzały się przypadki, że opinia jednostki merytorycznej była negatywna, ale mieszkańcy przyszli na Komisję, złożyli dodatkowe wyjaśnienia, po których Komisja zmieniała rekomendację na pozytywną.

Dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński: chciałem poruszyć dwie kwestie. Myślę, że warto zastanowić się nad jakimiś konkretnymi rozwiązaniami, bo nie wydaje mi się, że anblock można tu i teraz podejmować decyzje wiążące dla wszystkich, nie tylko dla RO, ale w ogóle dla członków RO. Myślę, że czasu mamy niewiele i rzeczywiście możemy się umawiać na to, że będziemy przekazywać do Komisji Budżetu Obywatelskiego konkretne propozycje tego rozwiązania tego procesu, jesteśmy na to otwarci. Chciałbym jednocześnie przekazać moją osobistą opinię. Myślę, że to jest też kwestia pewnego podejścia w ogóle do budżetu obywatelskiego. Ustawodawca określił budżet obywatelski jako konsultacje społeczne. To ma bardzo duże znaczenie. W tej sytuacji powstaje pytanie, kto podejmuje decyzje. Decyzje podejmuje każdy mieszkaniec. Co należy temu mieszkańcowi dać, żeby on tą decyzję podjął świadomie i miał jak najwięcej informacji. Właśnie dla mnie w tym znaczeniu występuje pojęcie opinii. Nie mamy do czynienia z jakimikolwiek większymi albo mniejszymi kompetencjami jakiegokolwiek ze stron, albo aktorów wchodzących w skład tego procesu. Mamy jedynie do czynienia z zestawieniem różnego rodzaju informacji w formie opinii, uwag i tym który podejmuje decyzję finalnie jest mieszkaniec. Taki jest zapis ustawowy. Na etapie powstawania tych zapisów zwracaliśmy uwagę na niejasności. Niestety nie odbyły się konsultacje w tej sprawie i to ma swoje konsekwencje. Przypomnę, że w konsultacjach żadna opinia nie jest wiążąca, ale ze względu na szczególny przypadek jakim jest budżet obywatelski mamy do czynienia z pojęciem umowy społecznej. Dopuszcza się głosowanie jako wypowiedź i to jest ostateczna opinia mieszkańców. Człowiek biorący udział w konsultacjach budżetu obywatelskiego wyraża swoją opinię przyznając punkty. W związku z powyższym proponuję, żebyśmy przeszli do propozycji i konkretnych rozwiązań.

Przedstawiciel RO Łagiewniki: powrócę do okresu końca zeszłego i początku tego roku, kiedy Państwo radni na wniosek Prezydenta Miasta zabrali środki RO. W tamtym czasie min. przewodniczący Komisji Budżetu Obywatelskiego zgłaszał swoje pomysły, które nie zostały uwzględnione, czyli min. to, że RO zabraliśmy pieniądze, ale RO będą miały prawo składania własnych wniosków. Te wnioski będą w sposób specjalny oznaczone. To był pomysł na osłodę tego, że RO zabrano środki, a przez to de facto mieszkańcom. Kolejny argument był taki,

że mieszkańcy wiedzą lepiej, na co wydać pieniądze, dlatego zabieramy RO. Między innymi taki głos pojawił się od radnego p. Walaska, który powiedział, że jeżeli chodnik w budżecie obywatelskim nie wygra, to znaczy, że mieszkańcom nie był potrzebny. Myślę, że Państwo biorący udział w tych konsultacjach budżetu obywatelskiego wiedzą najlepiej jak to wygląda. Nie ma szans, żeby chodnik dla pewnej części osiedla wygrał z zadaniem polegającym na

dostarczeniu karmy dla zwierząt dla ogrodu zoologicznego. Co po tym okresie, od zeszłego roku się okazało. RO nie dostała uprawnień składania swoich własnych wniosków. Wnioski opiniowane przez RO pozytywnie lub negatywnie nie zostały oznaczone w specjalny sposób. Mieszkaniec, który chciał się dowiedzieć, czy wniosek został pozytywnie, czy negatywnie zaopiniowany przez RO musiał wejść na stronę internetową, znaleźć tą opinię i przeczytać uchwałę, która niejednokrotnie dotyczyła wielu zadań. Ta sama uchwała została przez Biuro ds. Partycypacji Społecznej dołączona do każdego zadania, które było zgłoszone. Opinie RO były prezentowane przez Biuro ds. Partycypacji Społecznej w sposób mało czytelny – chcieliście, to macie. Żaden mieszkaniec nie był w stanie wychwycić tego w sposób jasny, mogli to zrobić tylko ludzie, którzy byli zaangażowani wokół danego projektu. Uważam, że jeśli ten system opiniowania przez RO ma być dalej utrzymany to wnioskuję o to, żeby w przyszłości powrócić do tego, co zgłaszał przewodniczący Komisji Budżetu Obywatelskiego, żeby wniosek miał jasno określoną etykietę, że ma pozytywną lub negatywną opinię RO. I tak ostatecznie to mieszkańcy będą głosować, to oni podejmą decyzję. Nie będzie jakiegokolwiek obligatoryjności tej opinii, bo żadna opinia nie jest obowiązkowa. Chciałbym żebyście Państwo traktowali RO nie jako swoich wrogów, tylko jako jednostki, które są jednostkami pomocniczymi dla Prezydenta Miasta. Jeżeli Prezydent Miasta ogłasza konsultacje w postaci budżetu obywatelskiego i prosi RO o opinię, to niech te opinie będą brane pod uwagę i prezentowane mieszkańcom.

Kierownik ds. konsultacji społecznych w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Adam Pąsiek: zwracam uwagę, że na stronie budżetu obywatelskiego przy każdym projekcie jest skan opinii RO, poza tą jedną, która wpłynęła drogą emailową. Znajduje się tu również skan opinii komórki merytorycznej.

Przedstawiciel RO Łagiewniki: to nie jest opinia RO dotycząca tego zadania, tylko skan uchwały RO dotyczący wszystkich projektów. Jest to nieczytelne dla mieszkańców.

Przedstawiciel RO Dolina Łódki: całkowicie zgadzam się ze stanowiskiem, że najważniejszą opinią decydującą w ramach konsultacji do budżetu obywatelskiego, czy do budżetu Miasta jest głos mieszkańców. Może być bardzo dużo różnych opinii, ale decyzję organ wykonawczy jakim jest Prezydent Miasta. Generalnie problem jest w tym, żeby nie było wypaczeń w ustalaniu wyników głosowania, takich jak na naszym osiedlu, gdzie wygrywa projekt, który zdobył 7 000 głosów, a jest to trzykrotnie więcej niż wynosi ilość mieszkańców naszego osiedla. Natomiast zwycięski projekt, który jest moralnym zwycięzcą dostaje 600 głosów. Jest to dwa razy więcej niż Mieszki, Nowosolna niż Osiedle Andrzejów. Tak nie może być. Powinno się znaleźć takie rozwiązanie, że jeżeli moralnym zwycięzcą przy takich zasadach głosowania jest faktycznie ulica Łukaszewska to trzeba to uszanować.

Mieszkanca Osiedla Rokicie: kiedy będzie Komisja na której moglibyśmy poruszyć takie kwestie?

Radny p. Damian Raczkowski: jest to perspektywa dwóch, trzech tygodni.

Przedstawicielka RO Nowosolna: nasunął mi się taki wniosek, że często w trakcie różnych debat, dyskusji internetowych i nie tylko, również w RO padało takie pytanie, kto ten projekt zgłosił. Proszę Państwa budżet obywatelski jest to około 50 mln zł. To są środki publiczne, mieszkańców Miasta. Zarządzać nimi trzeba jak najmądrzej jak najbardziej odpowiedzialnie. Dlaczego w procedurze budżetu obywatelskiego przy wrzucaniu wniosków do wiadomości mieszkańców nie ma informacji kto ten wniosek zgłosił. Nie mam nic przeciwko temu, że przy wniosku, który ja zgłaszam jest napisane, że wniosek zgłosiła mieszkanka Osiedla Nowosolna, o takim imieniu i nazwisku. Ja się tego nie wstydzę.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Elżbieta Bartczak zwróciła uwagę na obowiązujące przepisy RODO.

Przedstawicielka RO Nowosolna: RODO nie wyklucza takiej możliwości, wyklucza sprzedawanie innych informacji.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Elżbieta Bartczak zaznaczyła, że każdy wniosek musiałby być osobno podpisany.

Przedstawicielka RO Nowosolna: jeżeli chcę zgłaszać wniosek do budżetu obywatelskiego, decydować o wydawaniu czasami bardzo dużych publicznych pieniędzy, to powinnam mieć tyle cywilnej odwagi, żeby wyrazić zgodę, że ten wniosek zgłaszam ja z imienia i nazwiska. Nie widzę w tym nic zdrożnego. W ten sposób będzie wiadomo, kto ten wniosek złożył. W ten sposób również przy okazji dowiemy się, że wniosek na zadanie, które wygrało na takim osiedlu jak Dolina Łódki nie zgłosił nikt z Osiedla. Wtedy jak mieszkańcy będą widzieli, kto zgłosił ten wniosek, kto ma interes w zrealizowaniu tego wniosku, czy rzeczywiście lokalna społeczność i lokalni mieszkańcy, czy może ktoś inny, to może to będzie dodatkowa chwila refleksji. Natomiast pieniądze publiczne trzeba wydawać odpowiedzialnie i mieć cywilną odwagę się do tego przyznać.

Kierownik ds. konsultacji społecznych w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Adam Pąsiek: samo imię i nazwisko może nie wystarczyć, nie wiadomo, czy ta osoba jest rzeczywiście mieszkańcem danego osiedla. Być może trzeba byłoby do tego dodać oświadczenie, że jest się mieszkańcem danego Osiedla.

Mieszkaniec Osiedla Radogoszcz: problemem jest tutaj budżet obywatelski, regulamin budżetu, ilość wydawanych pieniędzy, na co mogą być wydawane, a na co nie mogą. Natomiast my teraz zastanawiamy się nad przepisami RODO. Wnioskuje, żebyśmy zaczęli rozmawiać

na poważnie z przedstawicielami mieszkańców, z radami osiedli o budżecie obywatelskim, o zasadach funkcjonowania, o ilości pieniędzy przeznaczonych na inwestycje, o tym, czy wrócić do tego, żeby RO mogły decydować o swoich osiedlowych inwestycjach.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka wskazała, że dyskusja w tym temacie powinna się toczyć na Komisji Budżetu Obywatelskiego.

Mieszkaniec Osiedla Radogoszcz: proszę, żebyście Państwo zorganizowali wspólne posiedzenie obu Komisji, gdzie będzie można porozmawiać o budżecie obywatelskim, o roli RO i całym procesie podejmowania decyzji.

Mieszkanica Łodzi zapytała, czy takie spotkanie obydwu Komisji może się odbyć.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak poinformował, że z prawnego punktu widzenia nie ma do tego przeciwwskazań.

Przedstawiciel RO Zarzew: chciałem również poprosić o zorganizowanie wspólnego posiedzenia obydwu Komisji. Uważam, że dzisiejszy punkt porządku obrad już został wyczerpany, nie ma sensu, ponieważ zostaliśmy wtłoczeni przez Pana dyrektora Justyńskiego w taki tunel, który brzmi tak: opinia ze swojej natury nie może być wiążąca, ponieważ jest opinią.

Dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński stwierdził, że jego wypowiedź została zmanipulowana.

Przedstawiciel RO Zarzew: tak zrozumiałem tę wypowiedź. I co więcej powiem, zgadzam się z nią. Skoro opinia zawsze pozostanie tylko opinią i nigdy nie musi być brana pod uwagę, nie możemy kogoś zmusić, żeby nie było wypaczeń. Ona ostatecznie nigdy nie musi być wzięta pod uwagę, więc ta opinia plus minus nie ma sensu, jeśli nie ufamy osobom, które na koniec podejmują decyzję. Ja osobiście nie do końca ufam. W efekcie będziemy rozmawiali tylko o tym, jak bardzo tą naszą opinię wyeksponować lub nie, czy ją pokolorować. Więc może to wspólne posiedzenie obydwu Komisji będzie miało większy sens.

Przedstawiciel RO Bałuty Centrum: chciałem zwrócić uwagę, że RO znają swoje określone zadania ogólne. Natomiast w tej chwili powstaje bardzo niebezpieczna sytuacja, że sami sobie w pewnym sensie zaprzeczamy. Staramy się wchodzić w system biurokratyczny związany z realizacją idei budżetu obywatelskiego. Proszę zauważyć, że, jeśli chodzi o wszelkie opiniowanie, to następuje skonfliktowanie RO z mieszkańcami, jedni przeciwko drugim. Uważam, że to nie ma najmniejszego sensu. Wydaje mi się, że my jako RO powinniśmy wspierać tę inicjatywę, na pewno brać pod uwagę popularyzację idei budżetu obywatelskiego. My jako RO jesteśmy jednym z czynników aktywizacji mieszkańców i nie bierzmy na siebie rzeczy, których później nie będziemy w stanie przerobić. Proszę sobie wyobrazić, że nagle RO zacznie opiniować np. ponad 100 wniosków i co będziemy siedzieć dzień w dzień, żeby to zrobić. Czy jesteśmy urzędnikami, czy działaczami społecznymi. W związku z tym uważam, że tutaj jest sprawa bardzo niebezpieczna, jeśli chodzi o wszelkie opiniowanie ze strony RO w tej formie, czyli w formie uchwały RO.

Przedstawiciel RO Chojny: dyskusja polega na tym, że my przedstawiciele RO mówimy, iż opinia, którą wydajemy na temat budżetu obywatelskiego nie ma większego znaczenia, tylko nieformalne głosowanie, a przedstawiciele UMŁ mówią, że ta opinia jest wiążąca i ma znaczenie. Wnioskuje, żeby RO zamiast wydawania opinii, wystawiały ocenę. Ocena miałaby

większą wagę i jeśli nie zostanie zaakceptowana przez merytoryczne jednostki organizacyjne Miasta, to będą one musiały uzasadnić dlaczego.

Przedstawiciel RO Stoki – Sikawa – Podgórze: zakładam, że zarówno celem Rady Miejskiej jak i Rad Osiedli jest zaspokajanie potrzeb mieszkańców. Ta zmiana, która nastąpiła w tym roku miała usprawnić to i być na korzyść mieszkańców. Czy Biuro ds. Partycypacji Społecznej przygotowuje jakąś analizę, jak ta zmiana wpłynęła na zaspokajanie potrzeb mieszkańców, jak usprawniła im dostęp do zaspokajania tych potrzeb, chociażby przez zwykłe porównanie tego, co się dzieje jeszcze w tym roku z pieniędzy partycypacyjnymi – algorytm + budżet obywatelski i to co się będzie działo w przyszłym roku, czyli sam budżet obywatelski? Dzięki temu będzie można zobaczyć, czy te drobne zadania zgłaszane przez mieszkańców mają jakąkolwiek szansę na realizację z budżetu Miasta, czy też nie.

Dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński odpowiedział, że niestety nie były dokonywane takie analizy gdyż, ta problematyka, mimo, iż coraz częściej się pojawia, nie jest obiektem zainteresowania środowiska studenckiego. Wskazał, że jest gotowy do współpracy w tej kwestii. Dyrektor dodał, że Biuro przygotowuje informacje na temat tej edycji budżetu obywatelskiego na podstawie tych aportów, które daje aplikacja. Natomiast nie wie, czy Biuro będzie w stanie dokonać szerszych analiz typu bardziej ocennego, dotyczących np. sposobu zaspokojenia, czy procentu zaspokojenia potrzeb mieszkańca. Podkreślił, że Biuro przedstawi na Komisję Budżetu Obywatelskiego informację zawierającą min. analizę dopiero co zakończonego procesu ewaluacji.

Przedstawiciel RO Stoki – Sikawa – Podgórze: mówiłem o zestawieniu inwestycji, tych realizowanych z budżetu obywatelskiego i algorytmu razem, jako środków partycypacyjnych i tych inwestycji, które miałyby być realizowane już po zmianach. Wtedy będzie wiadomo, ile zadań zostało wykonanych i które to zadania.

Mieszkanca Osiedla Rokicie: chcemy wiedzieć, czy bardziej wygrały te bardziej społeczne zadania tj. np. budowa chodników, czy zadania ogólnomiejskie.

Przedstawiciel RO Stoki – Sikawa – Podgórze: ze środków partycypacyjnych zaspokajamy potrzeby mieszkańców i tylko zestawiając jeden rok do drugiego będziemy mogli zobaczyć, czy nastąpiła jakaś zmiana.

Przedstawicielka RO Chojny: bardzo długo dyskutujemy nad rzeczami, które trudno rozwiązać. Współpraca mieszkańców z RO była bardzo prosta, mieszkańcy przychodzili osobiście, składali wnioski, RO również wychodziła z inicjatywą. Dwa dni temu uczestniczyłam w odbiorze technicznym dwóch chodników, które zostały zrealizowane ze środków z algorytmu. Zostały wykonane bardzo dobrze. Jest prosta sprawa, RO w porozumieniu z mieszkańcami zgłasza wnioski i zadanie jest realizowane. Jaki jest cel tej całej rozmowy, przemiany, udziału budżetu obywatelskiego. Ze swojego doświadczenia i z tego, jakie zmiany zostały poczynione na naszym osiedlu mogę powiedzieć, że ze strony

Miasta nic się nie dzieje. Są kończone te projekty, które były realizowane na podstawie uchwały RO, natomiast inne inwestycje zostały rozpoczęte i niestety nie są realizowane.

Mieszkaniec Osiedla Radogoszcz: bardzo dziękuję Państwu radnym za podchwycenie pomysłu wspólnego spotkania dwóch Komisji w jednym terminie z udziałem mieszkańców i przedstawicieli RO. Chciałbym dodać, że nie chodzi o to, żeby to się szybko stało, chodzi o to, żebyśmy mogli wyciągnąć jakieś konkretne wnioski. W związku z tym chciałbym zapytać, czy istnieje możliwość żeby mieszkańcy, ci, którzy będą chcieli przyjść na to posiedzenie, wcześniej przez internet dowiedzieli się, jaki jest porządek obrad i jakie materiały

są przygotowane do tego posiedzenia. Proszę, żeby było na tyle dużo czasu, że jak dostaniemy jakieś zestawienia, to żebyśmy mogli już przed posiedzeniem tej Komisji wysłać nasze uwagi i pomysły, aby wszyscy mogli się z tym zapoznać.

Przedstawicielka RO Bałuty Centrum zwróciła uwagę, że Łódź jest Miastem w którym mieszka bardzo dużo osób w starszym wieku, które nie radzą sobie dobrze z obsługą internetu. Zaproponowała, aby więcej informacji na temat współpracy Miasta z RO było w Łódzkich Wiadomościach Dnia.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka wskazała, że postulat jest bardzo słuszny, ale nie powinien być skierowany do Komisji. Media są zupełnie niezależne i Komisja nie ma na to wpływu, co jest emitowane w Łódzkich Wiadomościach Dnia. Jest to postulat, który należy zgłosić bezpośrednio do TVP.

Radny p. Mateusz Walasek zgodził się z wypowiedzią zarówno przewodniczącej Komisji jak i przedstawicielki RO Bałuty Centrum. Podkreślił, że Komisja nie posiada żadnego instrumentu do tego, żeby wpływać na to, co jest emitowane w Wiadomościach.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak stwierdził, że są tzw. bloki komercyjne i programy sponsorowane. Wskazał, że w trakcie roku Urząd zamawia sporo takich usług.

Mieszkanca Osiedla Rokicie: są jeszcze inne formy informowania mieszkańców. Niektóre RO korzystają z tablic informacyjnych. RO Rokicie posiada tablicę informacyjną na oknie własnej siedziby. Nie ma wydzielonych miejsc, gdzie można taką tablicę umieścić. Na tablice wyborcze miejsca są, natomiast nie ma takich tablic, gdzie RO może przekazać mieszkańcom różne informacje np. na temat konsultacji społecznych. Nie ma takich tablic, gdzie RO może przekazać mieszkańcom osiedla ważne informacje z Urzędu. RO nie jest w stanie zainwestować własnych środków na ulotki, plakaty dotyczące budżetu obywatelskiego. Jeśli takie plakaty już są to nie ma gdzie ich powiesić. Tablice ogłoszeniowe to również jakąś formą informacji dla mieszkańców.

Gł. specjalista w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Anna Patura podkreśliła, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby RO ze swojego budżetu przekazała środki na zakup takich tablic.

W następnej kolejności Biuro ds. Partycypacji Społecznej zakupuje takie tablice, wiesz

w miejscach dozwolonych. W ten sposób RO mogą udostępniać informacje swoim mieszkańcom.

Mieszkanca Osiedla Rokicie zapytała, dlaczego RO z własnych pieniędzy mają inwestować w reklamę UMŁ.

Gł. specjalista w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Anna Patura stwierdziła, że każda RO ma swój budżet i to są środki Miasta. RO są jednostkami pomocniczymi Miasta i jest to wspólne dobro. RO może z tych środków kupić tablicę ogłoszeniową i umieścić na niej wszystkie informacje, co RO na danym terenie zrobiła.

Mieszkanca Osiedla Rokicie: nadal uważam, że te tablice powinny być kupowane ze środków Miasta, a nie ze środków RO. RO mają dużo większe potrzeby niż zakupywanie tablicy ogłoszeniowej. Wolałabym naprawić chodnik niż wydać pieniądze na taką tablicę.

Przedstawiciel Osiedla Radogoszcz zadeklarował, że na tablicach ogłoszeniowych znajdujących się w klatkach bloków będą wywieszane wszelkie materiały przekazane przez Radę Miejską i komisje RM.

Przedstawiciel RO Łagiewniki: we Wrocławiu Urząd Miasta sam postawił na wszystkich osiedlach tablice ogłoszeniowe. Uważam, że dzisiaj szkoda czasu na ten temat, bo ta Komisja tego nie robi. Nikomu tak naprawdę nie zależy w tym Mieście, żeby ta informacja docierała, bo w pewien sposób daje to informacje o tym, że Rada Osiedla istnieje, co jest wbrew rozpowszechnianemu pogładowi, że RO nie istnieją i nie są do niczego potrzebne. Postawienie takiej tablicy trochę kłóci się z pomysłem radnych Miasta, żeby umniejszać rolę RO.

Przedstawiciel RO Zarzew: wiemy, że są to miejskie pieniądze wygosparowane dla Rad Osiedli. Stwierdzenie, że RO powinny same się promować np. tablicami czy plakatami, same kupować te rzeczy, jest bardzo słuszne w sytuacji, kiedy te pieniądze będą. W naszej RO mieliśmy 270 tys. zł z algorytmu, teraz mamy już tylko 60 tys. zł. Z tego musimy sobie bardzo wiele rzeczy zorganizować. Według statutu RO to Miasto ma umożliwić nam funkcjonowanie i działanie, a tego nie robi. Według mnie nie chce tego robić. Może dlatego, żeby w sposób celowy ograniczyć działania RO. Urzędnicy mówią macie pieniądze to kupcie sobie te tablice. Tak, to dajcie nam te pieniądze to sobie kupimy te tablice i jeszcze wiele innych rzeczy.

Przedstawiciel RO Łagiewniki: ten temat przerobiliśmy w ZDiT. Problem polega na tym, że np. na Osiedlu Łagiewniki jest bardzo mało działek miejskich. Stawianie tablic ogłoszeniowych w pasie drogowym powoduje naliczenie opłat, których RO nie jest w stanie zapłacić. Co do spraw opiniowania budżetu obywatelskiego, jeżeli nie zmieni się regulamin budżetu obywatelskiego i nie będzie narzędzi umożliwiających faktycznie prezentację opinii RO, czytelnej dla głosującego, opinie RO nie mają żadnego sensu i szkoda czasu i całej procedury.

Przedstawiciel RO Stary Widzew zgłosił uwagi dotyczące jakości tablicy ogłoszeniowej zakupywanej przez Miasto.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta p. Paweł Jędrachowicz zaprosił przedstawiciela RO Stary Widzew do Biura ds. Partycypacji Społecznej, żeby wyjaśnić wszystkie nieprawidłowości.

Ad. pkt. 3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka poinformowała, że do Komisji wpłynęło pismo od przewodniczącego RO Zarzew w sprawie odebrania RO środków z algorytmu i realizacji dokumentacji projektowych na inwestycje osiedlowe z tych środków. Przewodnicząca Komisji zapytała, czy jest możliwość, żeby spotkać się z RO i omówić konkretne inwestycje.

Przedstawiciel Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Marcin Pawlak poinformował, że pełni również funkcję pełnomocnika Prezydenta Miasta ds. „Planu dla Osiedli” . Podkreślił, że „Plan dla Osiedli” stanowi zobowiązanie Pani Prezydent na najbliższe 5 lat i to zobowiązanie stanowi podstawę realizacji inwestycji w Mieście. Dodał: jeżeli chodzi o realizację większych inwestycji infrastrukturalnych to jest to lista około 500 pozycji, na każdym z 36 osiedli coś się znalazło i staramy się to sukcesywnie realizować uwzględniając te inwestycje, które obecnie w Mieście są realizowane tj. tramwaj regionalny i rewitalizacja. Zdarzało się tak w przeciągu tego roku, że RO pojawiali się u nas min. przedstawiciele z RO Stoki – Sikawa – Podgórze, RO Bałuty Zachodnie i rozmawialiśmy o liście 500 inwestycji, które z nich są dla RO ważne, które mniej ważne, jak te inwestycje układać w czasie. Musimy również pamiętać, że budżet, którym dysponujemy jest ograniczony, ponieważ „Plan dla Osiedli” nie stanowi panaceum na całe zło tego Miasta. To jest jedno z zadań, które jest realizowane. **Bardzo chętnie spotkam się z Państwem i porozmawiam o priorytetach.** Natomiast musimy pamiętać o tym, że cały czas będziemy się poruszać pomiędzy tymi 500 projektami. Jeżeli stwierdzicie Państwo, że któryś z tych projektów jest mniej istotny, to wtedy możemy rozmawiać o realizacji innych projektów. Tak było w przypadku przedstawicieli RO Bałuty Zachodnie, którzy stwierdzili, że kontynuacja ulicy Brukowej jest całkowicie bez sensu i zaproponowali w to miejsce coś innego.

Przedstawiciel RO Zarzew: zakładam, że tego projektu, o który pytam nie ma w „Planie dla Osiedli”. Nie ma go w Planie dla Osiedli, dlatego, bo nie był tam zgłaszany. RO planowała go zrealizować. jeżeli te projekty nie zostaną zrealizowane to zgodnie z ustawą o niegospodarności będziemy mogli mówić o niegospodarności. Wydaliśmy pieniądze na projekt, a nie został on w żaden sposób wykorzystany. Chciałbym dodać, że w przypadku RO Zarzew w tym roku z Panu dla Osiedli nie zostało nic zrobione, w przyszłym roku nic nie jest zaplanowane. W tej sprawie wysłałem zapytanie do Wydziału Gospodarki Komunalnej z prośbą o informację, kiedy, co będzie robione. Odpowiedź Wydziału była bardzo ogólnikowa. W dalszej kolejności wysłaliśmy następną pismo dotyczące pokruszonego asfaltu na jednej z ulic na Osiedlu.

Przedstawiciel Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Marcin Pawlak zapytał, czy chodzi o ulicę Ozorkowską?

Przedstawiciel RO Zarzew: jeśli chodzi o tę ulicę z pokruszonym asfaltem, to mówiłem o ulicy Ozorkowskiej. Natomiast to, co chcielibyśmy, żeby było kontynuowane w ramach algorytmu dotyczy zupełnie innych inwestycji. Byłem w WGK i dowiedziałem się, że nie ma i nie będzie na to środków. W związku z tym, że nie udało mi się w WGK złożyć wniosku do Pani Prezydent i do Rady Miejskiej z zapytaniem, co w takiej sytuacji. Później okazało się, że takich sytuacji jest dużo więcej. Problem jest w tym, że nie ma żadnego okresu przejściowego. Powinien być jakiś okres przejściowy, że kontynuujemy jeszcze, Miasto zabrało środki, ale przyjmujemy od RO jeszcze jakieś rzeczy. To co dowiedziałem się od Pana pełnomocnika zupełnie mnie nie satysfakcjonuje, bo usłyszałem tylko informację, że jest ograniczona ilość środków, co rozumiem. To, co jest w Planie dla Osiedli będzie realizowane i to też rozumiem. Tak czy inaczej jest problem projektów, które nie są kontynuowane.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: tak jak w przypadku RO Bałuty Zachodnie była ta zmiana po konsultacji z RO.

Przedstawiciel RO Zarzew: czy mamy prawo coś wyrzucić z naszego Planu dla Osiedli i wrzucić coś innego?

Przedstawiciel Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Marcin Pawlak: możecie Państwo coś zaproponować. Trzeba pamiętać, że Plan dla Osiedli powstał na podstawie postulatów mieszkańców.

Przedstawiciel RO Zarzew: prosimy o skasowanie wszystkich remontów szkół i przedszkoli na Osiedlu, ponieważ są to zadania dla ograniczonej liczby osób i poprosimy o wrzucenie tych, które są bardziej publiczne. Jest tylko pytanie, czy Państwo się na to zgodzicie. Domyślam się, że nie. Być może będzie kolejna Komisja Jednostek Pomocniczych i ten problem powróci, bo ja w tym momencie nie widzę jego rozwiązania.

Przedstawiciel Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Marcin Pawlak: możemy mówić o zamianie zadań tej samej kategorii.

Przedstawiciel RO Zarzew: my byliśmy przekonani, że pewna rzecz będzie realizowana z środków RO, a to zostało przerwane.

Przedstawiciel Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Marcin Pawlak: jeżeli na Zarzewiu mamy takie inwestycje jak Łęczycka, Ozorkowska, Przędzalniana i chciałby Pan, żeby to było zrealizowane w jednym roku.

Przedstawiciel RO Zarzew: nie mam nawet informacji, kiedy to będzie zrealizowane.

Przedstawiciel Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Marcin Pawlak: są przewidziane do realizacji do 2024 roku.

Przedstawiciel RO Zarzew: proszę powiedzieć, co z projektami, które RO miały realizować, a których nie zrealizują?

Przedstawiciel Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Marcin Pawlak: nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie.

Przedstawiciel RO Zarzew: Pan pełnomocnik odpowiada za Plan dla Osiedli i teraz powstaje pytanie czy powinniśmy włączać te problemy do Planu dla Osiedli. Jeżeli tam się nie mieszczą, to może Miasto powinno wziąć te inwestycje do budżetu.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta p. Paweł Jędrachowicz: mówił Pan bardzo ogólnikowo. Proszę, żeby zadał Pan konkretne pytanie do konkretnego przypadku.

Przedstawiciel RO Zarzew: chodzi o pewien konkretny parking na osiedlu nauczycielskim przy ul. Nurta Kaszyńskiego na około 100 miejsc parkingowych. UMŁ sprzedaje w pobliżu kolejne działki, pojawiają się kolejne budynki mieszkalne, a jest bardzo duży problem z parkowaniem. Mieszkańcy zgłaszali ten projekt do budżetu obywatelskiego, ale bezskutecznie. Nie da się tego projektu w żaden sposób zrealizować.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta p. Paweł Jędrachowicz: teraz podał Pan konkretny przypadek i z Panem pełnomocnikiem możecie uzgodnić, czy w danym rejonie jest zaplanowane do realizacji podobne zadanie i myślę, że tę kategorię możecie uzgodnić. Jeżeli chce się Pan zapoznać z całą listą Planu dla Osiedli to trzeba zgłosić się do Pana pełnomocnika. Dzisiaj Pan pełnomocnik deklaruje chęć spotkania, współpracy i rozmów. Być może uda się znaleźć jakieś zadanie.

Przedstawicielka RO Nowosolna: chciałam powiedzieć, że na spotkaniu takiej Komisji nie będziemy omawiać naszych indywidualnych spraw, bo na to jest miejsce w poszczególnych jednostkach organizacyjnych UMŁ. Chciałabym, żebyście Państwo doprowadzili do tego, żeby powstał wykaz od 2016 roku tych projektów z algorytmu, gdzie RO zaangażowały środki Miasta. Uważam, że jeśli te nasze projekty, uchwały znalazły akceptację jednostek organizacyjnych Miasta np. ZDiT, ZIM, poszły na to miejskie pieniądze, chciałam się dowiedzieć, jaki to będzie wynik finansowy w skali Miasta, jakiego rzędu pieniądze zostały wydatkowane na te wszystkie projekty i ile tych projektów zrealizowano w najbliższej perspektywie czasowej. Nie chciałam, żeby nagle się okazało, iż Miasto Łódź wyrzucało lekką ręką miliony złotych na projekty, które zostały zapłacone. Mam w RO projekt, który jest z 2016 roku i do tej pory nie został zrealizowany. Ostatnio w nasze RO gościła Komisji Transportu Drogowego, gdzie byli przedstawiciele ZIM i ZDiT, którzy poinformowali, że żadne z projektów, gdzie wykazaliśmy zaangażowanie pieniędzmi Miasta nie będzie zrealizowany na pewno w 2020 roku. Nie upieram się, żeby był to przyszły rok, ale jest coś takiego jak WPF i tam mogłyby być one zaplanowane. W RO Nowosolna mamy bardzo dużo projektów, na które poszły bardzo duże pieniądze i nic z tego nie wynika. W mojej opinii jest to rażąca niegospodarność. Druga sprawa dotyczy Planu dla Osiedli. Bardzo się cieszymy z tego projektu, bo na naszym osiedlu dzieją się inwestycje z tego tytułu, ale nie znaczy to, że wszystkie zadania inwestycyjne na osiedlach były zaplanowane w Planie dla Osiedli,

bo część różnych inwestycji została zrealizowana czy zaprojektowana przez ZDiT lub ZIM. Nie za wszystko odpowiada Plan dla Osiedli.

Przedstawicielka RO Chojny: u nas była taka sytuacja, że chodniki, które były wyremontowane w ramach algorytmu są przypisane Planowi dla Osiedli, mimo, iż już zostały dokonane odbiory techniczne.

Przedstawiciel RO Łagiewniki: na początku roku było posiedzenie Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta i wtedy zgłaszałem radnemu p. Walaskowi, co będzie z tymi zadaniami. Pan radny powiedział, że wydziały, które realizowały projekty będą musiały zrealizować inwestycje. Później rozmawiałem na ten sam temat z Pełnomocnikiem Prezydenta

ds. Partycypacji. Zarówno w ZIM, w ZDiT, w WGK wszyscy mówią, że nie mają pieniędzy, pieniądze są w Planie dla Łodzi. Plan dla Łodzi stał się pewnego rodzaju symbolem Łodzi, taką etykietką, my tego nie zrobimy, idźcie do Planu dla Łodzi. Dla mieszkańców Plan dla Osiedli jest jak YETI, wszyscy o nim słyszeli, ale nikt go nie widział. Staram się być w miarę aktywnym członkiem łódzkiej społeczności i powiem, że z początku widziałem jakieś elementy tego Planu, do dzisiaj nie znam całości.

Radny p. Mateusz Walasek podał za przykład ulicę Liściastą.

Przedstawiciel RO Łagiewniki: mieszkańcy nas pytają, co w Łagiewnikach będzie zrobione z Planu dla Osiedli. Ja dalej zadaję to pytanie w ZIM, w ZDiT, w WGK i nikt nic nie wie.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zaproponowała, że wystosuje pismo do odpowiednich jednostek organizacyjnych Miasta, dotyczące inwestycji, co do których jest już zrobiona dokumentacja projektowa, żeby te inwestycje zostały potraktowane jako priorytetowe w ciągu następnych lat planowania budżetu.

Przedstawiciel RO Zarzew: chciałabym poznać odpowiedź na pytanie, czy to się uda, czy te projekty będą kiedykolwiek zrealizowane. Kto ma taką wiedzę?

Przedstawiciel Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Marcin Pawlak: Pani Prezydent zadeklarowała, że zrealizuje Plan dla Osiedli do 2024 roku.

Przedstawiciel RO Zarzew: nie ma inwestycji w Planie dla Osiedli. Powstaje pytanie, co się stanie, jak się nie zgodzicie, żeby ona się tam pojawiła. Co się stanie, jak my nawet o to nie poprosimy, bo może nie chcemy wyjmować żadnych inwestycji z tego Planu dla Osiedli? Tamte inwestycje były nam proceduralnie obiecane, one były zaakceptowane przez Urząd. Jednak potem pojawił się Plan dla Osiedli.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta p. Paweł Jędrachowicz: rozumiem, że Pani przewodnicząca wystosuje pismo do wydziałów UMŁ, żeby w kolejnych latach te zadania, na które już jest przygotowana dokumentacja projektowa były potraktowane priorytetowo podczas planowania budżetu Miasta. Tak jak powiedział to Pan pełnomocnik Plan dla Osiedli jest to tylko jedną z części budżetu i jedną z części takiego koszyka, z którego są realizowane

pewne zadania. Poszczególne wydziały merytoryczne mają jeszcze swoje środki na realizację innych zadań, które nie są wpisywane do Planu dla Osiedli i z takich zadań to może zostać zrealizowane. Dzisiaj ani ja, ani Pan pełnomocnik, ani Pani przewodnicząca Komisji nie są w stanie odpowiedzieć na pytanie, czy konkretne zadanie, na które jest zrobiona dokumentacja będzie wpisane do projektu budżetu na 2021 rok, bo to zależy od bardzo wielu czynników. Dzisiaj tak naprawdę mówimy o tym, że jako Urząd Miasta deklarujemy to, że zadania, na które posiadamy już dokumentację projektową chcemy jak najszybciej zrealizować w miarę możliwości budżetowych. Dzisiaj Pani przewodnicząca zadeklarowała chęć wysłania pisma, Pan pełnomocnik chęć współpracy i rozmowy z Państwem na temat ewentualnej zmiany w ramach swoich koszyków. Natomiast reakcja poszczególnych wydziałów merytorycznych na stanowisko z Komisji będzie taka, że w kolejnych latach 2021-2022 będą te zadania sukcesywnie wpisywane jako zadania własne lub jaka zmiana do Planu dla Osiedli. Uważam, że to wyczerpuje odpowiedź na zadane pytanie.

Przedstawiciel RO Zarzew: jeśli za tymi deklaracjami, które mnie w pełni satysfakcjonują pójdzie praktyka jestem z tego zadowolony. Mam tylko jeszcze jedną prośbę, żeby z biura Pani prezydent wrócił do nas email zawierający te deklaracje, które tutaj usłyszeliśmy.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta p. Paweł Jędrachowicz: my dzisiaj deklarujemy, że sukcesywnie realizujemy i chcemy w miarę swoich możliwości realizować wszystkie te zadania, na które posiadamy dokumentację. Mamy do tego różne źródła finansowania, do tego jest Plan dla Osiedli. Pełnomocnik prezydenta deklarował chęć współpracy, spotkania z radami osiedli i zachęcam do tego, żeby się spotkać i porozmawiać. Pani przewodnicząca deklarowała przygotowanie stanowiska Komisji w tej sprawie. My dzisiaj nie deklarujemy i chyba nikt nie zadeklaruje, że w 2021 roku wykonamy konkretne zadania. Dzisiaj musimy rozeznaczyć się, jaka jest pełna skala tych zadań, jakiej kategorii są te zadania, jakie są jednostki realizujące te projekty i dopiero możemy wstępnie je zaplanować. Zachęcam państwa do współpracy i wspólnego działania.

Przedstawiciel RO Zarzew: nie oczekuję deklaracji terminowych. Jedynie proszę o formalne zakończenie tej sprawy, wysłanie listu, czy emaila dokładnie z tym, co powiedział Pan pełnomocnik.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka poddała pod głosowanie stanowisko, w którym Komisja zwraca się do jednostek organizacyjnych Miasta w sprawie inwestycji, co do których jest już zrobiona dokumentacja projektowa, żeby te inwestycje zostały potraktowane jako priorytetowe w ciągu następnych lat planowania budżetu.

W głosowaniu: przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” wniosek uzyskał większość.

Przedstawiciel RO Radogoszcz zwrócił uwagę, że rady osiedli nie mają wiedzy, gdzie kierować swoje pisma, do których komórek organizacyjnych.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta p. Paweł Jędrachowicz: jeżeli adresatem pisma jest Urząd Miasta Łodzi, to następnie jest ono przekazywane zgodnie z właściwością do odpowiedniej komórki organizacyjnej.

Przedstawiciel RO Radogoszcz zapytał, czy zatem rady osiedli mogą kierować swoje pisma na adres UMŁ.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta p. Paweł Jędrachowicz: jeżeli rada osiedla podejmuje uchwałę to wszystkie tego typu dokumenty trafiają do Biura Partycypacji Społecznej. Następnie Biuro zgodnie z kompetencją przekazuje pismo do odpowiedniej jednostki merytorycznej.

Przedstawiciel RO Radogoszcz zapytał o inne pisma niż uchwały.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta p. Paweł Jędrachowicz: jeżeli rada osiedla występuje z jakąś sprawą to realizuje to poprzez Biuro ds. Partycypacji Społecznej. Może również bezpośrednio wystąpić do konkretnej jednostki UMŁ, w zależności od tego, czego dotyczy dana sprawa.

Przedstawicielka RO Nowosolna: chciałabym powrócić do budżetu obywatelskiego. Dokładnie śledzę wszystkie deklaracje i wystąpienia w sprawie budżetu obywatelskiego. Bodajże kiedyś Pani prezydent powiedziała, że te zadania, które się pojawiają w budżecie obywatelskim a w szczególności te zadania, które zdobyły pozytywną opinię jednostek organizacyjnych UMŁ będą taką wskazówką do realizacji dalszych poszczególnych budżetów Miasta, że to jest wielki potencjał, wielka ilość wiedzy o potrzebach mieszkańców. Stąd moja prośba, żebyśmy wszyscy przyjrzeni się tym pozytywnie zaopiniowanym wnioskowi, bo tam są wyartykułowane różne potrzeby różnych grup mieszkańców i żeby w jakiejś perspektywie czasowej te wnioski nabrały mocy sprawczej i znalazły się w następnych budżetach Miasta.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta p. Paweł Jędrachowicz zapewnił, że Urząd Miasta stara się i robi wszystko, żeby zrealizować wnioski i postulaty zgłaszane przez mieszkańców.

W dalszej kolejności **przewodnicząca Komisji** poinformowała o wpłynięciu do Komisji zażalenia od jednego z mieszkańców Łodzi na proces powoływania zarządu Rady Osiedla Górniak. Ponadto do wiadomości Komisji wpłynęło pismo przewodniczącego RO Dolina Łódki z prośbą o zainteresowanie tematem złej infrastruktury drogowej na terenie tegoż Osiedla a także pismo od RO Nowosolna w sprawie przeprowadzenia konsultacji dotyczących węzła na autostradzie A1.

Mieszkaniec Łodzi zapytał o harmonogram posiedzeń Komisji. Zapytał, czy Komisja mogłaby się zająć takimi sprawami jak np. obieg dokumentów, tym, że nie ma jednolitych tekstów statutów RO, itd.

W odpowiedzi mieszkaniec usłyszał, że statuty są dostępne.

Przewodnicząca Komisji wskazała, że należałoby przekazać do Komisji pismo i wtedy Komisja poinformuje o tym konkretne jednostki merytoryczne UMŁ.

Mieszkaniec Łodzi: żeby mieć jakąś wiedzę na temat działalności rad osiedli trzeba byłoby się czegoś na ten temat dowiedzieć. Rada Miejska ma obowiązek przeprowadzać kontrolę rad osiedli i jest to zapis statutowy, a nie robi tego przynajmniej od dwóch kadencji. Może warto byłoby przeprowadzić jakąś analizę działalności rad osiedli, jak te pieniądze są wydatkowane. Statut RM nie jest w tej kwestii przestrzegany. Komisja Jednostek nie ma żadnej informacji na temat działalności rad osiedli i w związku z tym nie podejmuje żadnych działań w tej kwestii. Chciałbym powiedzieć, że w tym roku są organizowane zamknięte imprezy w restauracjach dla członków rad osiedli. Czy Komisja coś z tym zrobi?

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zaznaczyła, że kontrolę może przeprowadzić Komisja Rewizyjna.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta p. Paweł Jędrachowicz: rozumiem, że Pan apeluje, aby Komisja Jednostek skierowała postulat do Komisji Rewizyjnej o przeprowadzenie kontroli w ramach swoich uprawnień we wszystkich radach osiedli.

Mieszkaniec Łodzi odpowiedział, że tak, chociażby jak te pieniądze są wydawane, czy imprezy zamknięte są realizowane, itd.

Przedstawiciel RO Łagiewniki: jest 36 rad osiedli i istnieje konieczność komunikowania się Biura ds. Partycypacji Społecznej z tymi radami. Wydział Informatyki UMŁ mógłby w prosty sposób zaimplementować jakiś prosty system, który ułatwiłby kontakty mieszkańcom. Jest to niezbędne narzędzie do funkcjonowania pomiędzy Urzędem a radami osiedli.

Przedstawicielka RO Nowosolna: na szkoleniu poruszałam temat komunikacji jednostek organizacyjnych Miasta z radami osiedli i odwrotnie. Nie mam z tym najmniejszych problemów, ponieważ do wszystkich jednostek organizacyjnych Miasta wysyłam pisma przez platformę e-PUAP, co jest dla mnie bardzo wygodne, dociera do wszystkich zainteresowanych. Taka droga komunikacji znacznie obniża koszty korespondencji. Apeluję, żeby
korzystać
z takiej platformy.

Mieszkaniec Łodzi zapytał, czy jest dostępny plan pracy i harmonogram posiedzeń Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta na kolejny rok?

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka wyjaśniła, że plan pracy Komisji w sensie zainteresowań merytorycznych jest sporządzany na początku każdego roku. Natomiast jeśli chodzi o harmonogram spotkań to taki nie jest przygotowywany. Poinformowała, że następne posiedzenie Komisji odbędzie się 6 grudnia.

Mieszkaniec Łodzi poprosił o interwencję w sprawie organizacji miejsc postojowych dla radnych osiedlowych na parkingu przed UMŁ.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta p. Paweł Jędrachowicz: w związku z tym, że wszyscy pracownicy, którzy odpowiedzialni są za jednostki pomocnicze zostali scentralizowani na Piotrkowskiej 115, jako Biuro wystąpimy do Wydziału Technicznego o rozwiązanie tej sprawy i wygospodarowanie miejsc parkingowych, które będą dostępne dla radnych osiedlowych.

Przedstawicielka RO Chojny zapytała, czy rada osiedla jest władna skontrolować to, czy zadanie, które było finansowane z algorytmu, zostało faktycznie wykonane?

Gł. specjalista w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Anna Patura poinformowała, że na stronie internetowej UMŁ jest publikowany raport, jeżeli chodzi o zadania z algorytmu.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta p. Paweł Jędrachowicz podkreślił, że w porozumieniu z wydziałem merytorycznym UMŁ można również odwiedzić daną instytucję osobiście i to sprawdzić.

Innych spraw różnych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

W wyniku braku dalszych głosów **przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła:
Aneta Michalak
Sekretarz Komisji

Przewodnicząca Komisji
Emilia Susniło - Gruszka